

28.01.2016

## O początku i końcu świata nad Brzozówką

---

autor: ewairmina

Pan Bóg siedział nad brzegiem Brzozówki i lepił ludzi z gliny. Jak wyszedł mu ładny człowiek, to go stawiał na brzeg, jak brzydki, to wyrzucał go za rzekę. I podobno dlatego ludzie zza rzeki są brzydcy.

Początek.

Pan Bóg siedział nad brzegiem Brzozówki i lepił ludzi z gliny. Jak wyszedł mu ładny człowiek, to go stawiał na brzeg, jak brzydki, to wyrzucał go za rzekę. I podobno dlatego, ludzie zza rzeki są brzydcy.

Koniec świata nad Brzozówką.

Inna legenda głosi, że w bagnach Kruczka (odcinek rzeki Brzozówki w okolicach Jasionówki) zatopiony jest Złoty Rumak. Ten apokaliptyczny koń ma powstać w dzień Sądu Ostatecznego z bagien okalających rzekę, w tym właśnie miejscu.

Jak widać rzeka Brzozówka, stanowiąca niegdyś pogranicze polsko-litewskie, a wcześniej polsko-jaćwieskie, a również, bardzo długo pogranicze gwarowe (w 1895 r, Konrad Prószyński zanotował w swoim Dzienniku: " Za Jasionówką Włóścianie mówią już po białorusku") również w świadomości ludu, teren ten uważany był za pograniczny i magiczny. Który przetrwał w krążących po dziś dzień w okolicy legendach, które być może mają swe korzenie jeszcze w wierze pogańskiej.

Będąc w okolicy Kruczka, w miejscowości Krzywa, zapytałam mieszkającą tam kobietę o to, dokąd prowadzi jedna z polnych dróg. Usłyszałam odpowiedź:

- Pani, tam już nic nie ma! Tam jest koniec świata!

Zobacz galerię i [odwiedź profil na FB.](#)